

RECENZJE

Griffith Edwards „Alkohol – tajemnicza substancja”. Klub dla Ciebie, Warszawa 2001 (Alcohol. The ambiguous molecule. Penguin Books Ltd, 2000)

Książka Edwardsa jest próbą analizy szeroko pojętej „problematyki alkoholowej”. Autor rozważa tę tematykę na płaszczyźnie społecznej, kulturowej i prawnej. Nie pomija również dywergencji natury psychologicznej. Publikacja stanowi ciekawe i przystępne kompendium wiedzy z zakresu uzależnienia od alkoholu. Odwołując się do literatury teoretycznej i empirycznej, autor stara się nakreślić obraz zjawiska, jakim jest fakt nadużywania i uzależnienia od alkoholu. Bez wątplenia substancja ta jest częścią otaczającej nas rzeczywistości i stanowi jeden z symboli obecnej cywilizacji. Pośród przyjemności związanych z jej konsumpcją kryją się także sprawy bolesne, trudne zarówno dla uzależnionego, jak i jego najbliższych.

Autor niczego i nikogo jednak nie gani, ani nie gloryfikuje. W sposób obiektywny dostarcza czytelnikowi ciekawych informacji na temat danej substancji, historii jej używania i mitów z nią związanych, leczenia czy profilaktyki. Porusza także kwestię prawnych regulacji konsumpcji alkoholu, a także zagadnienia marketingu alkoholowego.

Ciekawym elementem książki mogą być również próby wzbogacenia publikacji krótkimi opisami przypadków wraz z oceną psychologicznych podtypów alkoholizmu czy dylematów osób aktualnie nadużywających substancji. Mocną stroną książki jest również przedstawienie najnowszych doniesień w zakresie terapii uzależnienia i zdrowotnych właściwości alkoholu w przypadku picia kontrolowanego.

To, co może zachęcić czytelnika do sięgnięcia po tę pozycję to szereg ciekawych opisów, jakie przytacza autor. Najczęściej mają one charakter historycznych wzmianek o próbach społecznej, religijnej i prawnej kontroli lub studiów przypadku w zakresie walki z nałogiem. Przykładowo autor, zarysowując „krótką historię opilstwa”, odwołuje się do stanowisk wielkich religii na ów temat, a tym samym ukazuje sakralizację i symbolizm zjawiska. W judaizmie *obowiązkowo należy zmówić Kiddusz nad starym winem* (str. 23), a w islamie mamy koraniczne nakazy typu: *a z owoców palmy daktylowej, jak i winogron, z których czerpiemy mocny trunek i dobre pożywienie. I oto spójrzcie! W tym jest znak dla ludzi, którzy mają rozum* (str. 25).

Chrześcijaństwo zaś, zdaniem autora, mitologizuje alkohol w samej symbolice mszalnej lub opisach testamentowych, np. przemiany wody w wino w Kanie Galilejskiej. Autor nie koncentruje się jedynie na przedstawieniu społecznych i sakralnych postaw wobec zjawiska. Opisuje także przykłady historycznych i kulturowych reakcji społecznych, cytując choćby słowa św. Cumiana z Foty, irlandzkiego księdza, który pierwszy stworzył księgę pokutną dla nadużywających trunku: *jeżeli biskup albo jakiś inny duchowny popadł w nałóg pijaństwa, albo sam musi ustąpić albo zostanie zdjęty z urzędu (...) w przypadku księdza albo diakona pokuta wynosi czterdzieści dni (...) jeżeli chrześcijanin dostaje torsji wskutek upicia się, należy mu się 15 dni pokuty* (str. 41). Poprzez takie przykłady społecznych regulacji problemu autor próbuje opisać nie tylko formy kontroli zjawiska, ale przede wszystkim wprowadza czytelnika, jak sam to określa, w dzieje pijaństwa.

Rozdział, który jest przez niego szczegółowo opracowany dotyczy amerykańskiego eksperymentu z prohibicją. Edwards pokazuje jak z dniem 16 stycznia 1920 roku, kiedy Stany Zjednoczone wprowadziły zakaz produkcji i sprzedaży alkoholu na terenie całego kraju (nadając tej regulacji prawnej status XVIII poprawki do Konstytucji), zmieniło się podejście do problematyki alkoholizmu. Czym była prohibicja, jakie były jej rezultaty, a także dlaczego zakończyła się fiaskiem to pytania, na które znajdziemy odpowiedzi w publikacji. W tym aspekcie szczególnie warto, zdaniem autora, zastanowić się nad konsekwencjami polityki alkoholowej i oczekiwaniami społecznymi w zakresie reakcji prawnej na wszystkie środki psychoaktywne.

Kolejnym ciekawym aspektem, poruszonym w publikacji, jest zagadnienie psychologicznych reakcji na fakt nadużywania alkoholu. Punktem wyjścia do naukowych rozważań na ten temat jest opis typów osobowości dokonany przez elżbietąńskiego pisarza Thomasa Nashe'a. Przytoczę tutaj fragment opisu: *Po pierwsze mamy pijaną małpę, która skacze i śpiewa, i śmieje się tubalnie; po drugie jest pijany lew, który rzuca garnkami po domu (...) po trzecie jest pijana świnka, ciężka, niezdarła i śpiąca (...) po czwarte jest pijana owca, mądra na swój własny sposób, kiedy nie może znaleźć właściwego słowa; po piąte, jest pijany rzewny bóbr, kiedy facet płacze w oparach piwa i całuje cię (...) po szóste, jest pijana jaskółka, kiedy człowiek pije statecznie, dopóki się nie rozrusza; po siódme jest pijany kozioł, kiedy w swym pijaństwie ma jedynie rozpustę w głowie; po ósme jest pijany lis, który pije chytrze i nigdy nie robi interesów po pijaku* (str. 59).

Posługując się tą metaforą autor dokonuje syntezy najważniejszych teorii w zakresie zachowań poalkoholowych (koncepcji utraty hamulców, reakcji temperamentalnych, kulturowych norm czy czynników wyzwalających). Ciekawie przedstawia mechanizmy uzależnienia, zjawisko picia kontrolowanego czy samoistnych wyzdrowień.

Tak zarysowane tło stanowi punkt wyjścia do rozważań na temat modeli leczniczych alkoholizmu zarówno w aspekcie historycznym, jak i terażniejszym. Obiecujące są, zdaniem autora, w szczególności wyniki Projektu MATCH przeprowadzonego na próbie 1726 uzależnionych. W badaniach tych testowano 4 ścieżki terapeutyczne – terapię 12 kroków, terapię poznawczo-behawioralną, terapię wzmocnienia motywacji oraz wsparcie farmakologiczne. Okazało się, że wszystkie podejścia tera-

peutyczne dają podobne wyniki leczenia; podobne wyniki uzyskano w leczeniu ambulatoryjnym i stacjonarnym. Co więcej, wbrew założeniom projektu, nie zaobserwowano w zasadzie istotnego wpływu na wyniki leczenia dopasowywania (*matching*) pacjentów do różnych podejść terapeutycznych.

Końcowe konkluzje książki dotyczą rozważań na temat przyszłych zmian w podejściu do konsumpcji alkoholu i innych substancji psychoaktywnych, które mogą gruntownie zmienić skalę i charakter zjawiska. Za tym podążą oczywiste reformy polityki alkoholowej czy zdrowotnej. W dużej mierze zależy to jednak, zdaniem Edwardsa, od pierwotnych zmian mentalnych w umysłach obywateli.

Autor podkreśla, iż *ta książka została napisana z poszanowaniem wyjątkowego prawa każdego człowieka do wolnego wyboru, z nadzieją jednak, że przedstawione w niej treści pomogą czytelnikom podjąć decyzje, które opierać się będą na rzetelnych informacjach i oddzieleniu mitów od faktów naukowych* (str. 6).

Książka Edwardsa jest publikacją ciekawie i przystępnie napisaną. Myślę, że jest godna polecenia wszystkim, którzy pragną uzyskać rzetelną i przystępną wiedzę na temat alkoholowych problemów. Przede wszystkim zaś tym, którzy chcą zmierzyć się z wieloma mitami, jakie narosły wokół owych zagadnień, a które nierzadko zmieniają się same w „niezaprzeczalne fakty”, uniemożliwiające dokonanie wyboru.

Ewa Miturska
Instytut Psychiatrii i Neurologii w Warszawie